



Nauczyciel i Szkoła 2018/4, nr 68
ISSN 1426-9899, e-ISSN 2544-6223
DOI: 10.14632/NiS.2018.68.13

Klaudia Żernik

ORCID: 0000-0002-5421-064X
Uniwersytet Zielonogórski

Rola i znaczenie rodziców w życiu dziecka

The Role and Importance of Parents in Their Child's Life

STRESZCZENIE

Rodzice pełnią niezwykle ważną rolę w życiu ich potomstwa. To dzięki nim dziecko może się rozwijać, przejmować wzory zachowań i wartości. Ich zadaniem jest zapewnienie mu bezpieczeństwa oraz stabilności psychicznej, materialnej, społecznej i emocjonalnej. Funkcjonowanie rodziny to znaczący czynnik wpływający na rozwój i dalsze życie dziecka. W artykule przybliżono pojęcie rodziny, ukazano role, jakie matka i ojciec powinni pełnić wobec swoich dzieci. Zamieszczono również klasyfikację postaw rodzicielskich oraz omówiono zaburzenia występujące w wypełnianiu ról matki i ojca.

SUMMARY

Parents play an extremely important role in their children's life. Thanks to the parents, the child develops and takes over their patterns of behavior and values. Their main task is to provide the child with security, as well as mental, material, social, and emotional stability. The functioning of the family is a significant factor influencing the child's development and further life. The author introduces the concept of the family and shows the roles that mother and father should play towards their children. The article also includes the classification of parental attitudes and discusses disorders that may occur in fulfilling mother and father's roles.

SŁOWA KLUCZOWE

rodzice, rola matki, rola ojca, postawy rodzicielskie

KEYWORDS

parents, mother's role, father's role, parental attitudes

Wprowadzenie

Powszechnie panuje dziś przekonanie, że rodzina ma ogromny wpływ na stosunek dziecka do otaczającego je świata oraz do obowiązujących w nim norm i wartości, a przede wszystkim na kształtowanie się jego osobowości. Dzięki rodzicom dzieci uczą się funkcjonowania w społeczeństwie oraz właściwych postaw i nawyków. Działania podejmowane w rodzinie znacząco wpływają na rozwój i dalsze życie dziecka. Istotne jest również właściwe wypełnianie ról rodzicielskich oraz świadomość dokonywanych czynów i związanych z nimi konsekwencji¹.

Pojęcie „rodzina” nie jest jednoznaczne z powodu różnorodności form życia rodzinnego. Powszechna Deklaracja Praw Dziecka ONZ głosi, że rodzina jest naturalną oraz fundamentalną jednostką społeczeństwa i podlega ochronie ze strony społeczeństwa oraz państwa².

Według Józefa Rembowskiego rodzina jest „nieformalną, zinstytucjonalizowaną, małą grupą społeczną, będącą elementem skomplikowanego systemu wzajemnych powiązań i uwarunkowań zachodzących między rodziną jako mikrostrukturą, a społeczeństwem jako makrostrukturą”³.

Jan Szczepański z kolei definiuje rodzinę jako „małą grupę pierwotną złożoną z osób, które łączy stosunek małżeński i rodzicielski oraz silna więź międzyosobnicza, przy czym stosunek rodzicielski używany jest w szerokim, społeczno-prawnym rozumieniu tego terminu, umacniany z reguły prawem naturalnym, obyczajami i kontekstem kulturowym”⁴.

Talcott Parsons z podstawowych prawd socjologicznych wyprowadził trzy główne tezy dotyczące rodziny. Po pierwsze, rodzina jest zjawiskiem powszechnym, co oznacza, że występuje we wszystkich społeczeństwach. Po drugie, w rodzinie zachodzą najważniejsze stadia socjalizacji dziecka. Po trzecie, rodzina jest małą, ale zarazem podstawową grupą społeczną, posiada specyficzny układ ról, dzięki którym odbywa się proces uspołecznienia⁵.

Warto również zwrócić uwagę na pojęcie „roli w rodzinie”. Jest ona pojmowana jako „zestaw istniejących zachowań, jakie członek rodziny odgrywa w relacji z innymi członkami rodziny, włączając w to sposób, w jaki każdy

¹ S. Kawula, *Start społeczno-oświatowy młodego pokolenia i jego uwarunkowania rodzinne*, w: *Rodzina – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. A. Tchórzewski, Bydgoszcz 1988, s. 78.

² Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 16, poz. 3.

³ J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986, s. 12.

⁴ S. Badora, B. Czeredreka, D. Marzec, *Rodzina i formy jej wspomaganie*, Kraków 2001, s. 15.

⁵ K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie dziecka*, Warszawa 2007, s. 22.

członek rodziny negocjuje z innymi swoje i ich miejsce w ramach danej struktury rodzinnej”⁶. Inaczej mówiąc, są to określone zachowania zachodzące między członkami rodziny. Maria Ziemska uważa, że niezmiernie ważne jest, by rodzice uświadomili sobie znaczenie tej roli w życiu ich potomstwa. Istotny jest także stopień identyfikacji z rolą, czyli przeświadczenie o tym, że rodzeństwo, dziadkowie czy szkoła nie zastąpią dziecku rodziców. To oni są dla niego najbliższymi osobami, z których należy brać przykład. Również treść motywacji do współżycia rodzinnego, czyli całościowe pełnienie funkcji rodziny, wywiera duży wpływ na więzi w rodzinie⁷.

Powszechnie uznaje się, że najważniejszą rolą rodziny jest przekazywanie swoim dzieciom wartości, norm i zwyczajów postępowania. Istotny jest tu też układ ról każdego rodzica i pozycja dziecka w rodzinie, określana przez to, czego się od dziecka oczekuje, jakie ma ono prawa i obowiązki. Rodzina jest „grupą odniesienia, z którą świadomie i mocno identyfikuje się każdy jej członek. Współtworzy on i przyjmuje kultywowane w niej poglądy, postawy, obyczaje, wzory zachowań i postępowania. Rodzice są pierwszymi nauczycielami dziecka”⁸.

Rola matki

Rola matki w wychowaniu dziecka od lat jest przedmiotem badań psychologicznych i pedagogicznych. Pojęcie miłości macierzyńskiej pojawia się w literaturze czy mediach bardzo często. Przede wszystkim istnieje biologiczny związek ciała matki z ciałem dziecka. W okresie prenatalnym matka nawiązuje fizyczną i emocjonalną więź z człowiekiem noszonym pod sercem. Również długi czas po narodzinach dziecko jest nadal zależne od matki. Fenomen miłości macierzyńskiej opisuje Erich Fromm, utożsamiając ją z chęcią tworzenia czegoś nowego. Miłość matki jest tak ogromna, że nadaje jej życiu sens i ważność. Przede wszystkim jest bezwarunkowa⁹. Wyraża się przeświadczeniem dziecka, że jest kochane po prostu za to, że się urodziło, i nic nie musi robić, by tę miłość rozbudzić. Na uczucie matki nie trzeba zasługiwać, wystarczy być jej dzieckiem. Fromm podkreśla, że pełnia miłości macierzyńskiej następuje wtedy, gdy matka troszczy się o dziecko, opiekuje się nim, a także rozbudza w nim chęć do życia. Te elementy można znaleźć w przypowieściach biblijnych.

⁶ M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 2005, s. 19.

⁷ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 2009, s. 25.

⁸ M. Magda-Adamowicz, *Struktura rodziny a twórczość dzieci*, w: *Wokół problematyki zdolności*, red. J. Łaszczuk, M. Jabłonowska, Warszawa 2011, s. 194.

⁹ K. Pospiszyl, *Ojciec...*, dz. cyt., s. 27.

Bóg daje życie różnym stworzeniom i zapewnia im szansę przetrwania. Następnie stwierdza, że to co powstało, jest dobre, więc nakazuje swemu stworzeniu żyć i czerpać z życia radość. Drugim elementem jest symbol ziemi obiecanej, czyli „krajny mlekiem i miodem płynącej”. Mleko oznacza tutaj miłość i bezpieczeństwo, natomiast miód – umiłowanie życia. Często zdarza się, że matki ofiarują dzieciom wyłącznie te pierwsze komponenty. Dzieje się tak z jednego zasadniczego powodu. Otóż pokazywanie dzieciom, jak czerpać radość z życia jest możliwe tylko w przypadku tych matek, które same potrafią to robić i są szczęśliwe¹⁰. Miłość macierzyńska jest dla kobiety błogosławieństwem. Jeżeli tak nie jest, to „tworzone przez kobietę macierzyństwo może mieć taką postać, że nie sprzyja ono prawidłowemu rozwojowi dziecka, a nawet zaburza ten rozwój. Nieprawidłowości w tworzeniu macierzyństwa mogą być spowodowane zaburzeniami zdrowia psychicznego i osobowości matki oraz niewłaściwym stosunkiem emocjonalnym do dziecka”¹¹.

Mimo że role obojga rodziców wzajemnie się dopełniają, to jednak od kobiety oczekuje się ciepła, serdeczności, wyrozumiałości, przelewu uczuć, zrozumienia i zapoznawania dziecka z tradycjami. Matka to „osoba umiejętnie godząca obowiązki domowe i karierę zawodową”¹². Spełnia ona funkcję reprodukcyjną, emocjonalną i materialną, co jest związane zarówno z biologicznymi, jak i kulturowymi uwarunkowaniami kobiety do pełnienia określonych ról w rodzinie¹³. Matka, opiekując się dzieckiem w pierwszych miesiącach życia, kształtuje u malca poczucie bliskości. „Dziecko w tych decydujących pierwszych latach swojego życia doświadcza swej matki jako źródła życia, jako siły wszechogarniającej, chroniącej je i żywiącej. Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochanym przez nią, to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom”¹⁴.

Najważniejszą funkcją pełnioną przez matkę jest funkcja ekspresyjna. Jej zadaniem jest wytworzenie silnego połączenia emocjonalnego między członkami rodziny. Jest to „umiejętność zespolenia psychicznego członków rodziny, stworzenia atmosfery wzajemnego zrozumienia i życzliwości, czyli mniej więcej tego, co potocznie nazywamy ciepłem rodzinnym”¹⁵. Dzięki takiej relacji dziecko odczuwa poczucie bezpieczeństwa, co staje się fundamentem jego

¹⁰ Tamże, s. 28.

¹¹ A. Maciarz, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa 2004, s. 47.

¹² M. Nyczaj-Drağ, *Edukacja dziecka w narracjach rodziców z klasy średniej*, Zielona Góra 2015, s. 43.

¹³ Tamże, s. 43.

¹⁴ K. Pospiszyl, *Ojciec...*, dz. cyt., s. 27.

¹⁵ Tamże, s. 22.

rozwoju moralnego. W ramach tej funkcji matka powinna również w pewien sposób uzależnić dziecko od siebie, by bezproblemowo móc manipulować tą psychiczną więzią.

Na przestrzeni lat rola matki przechodzi swoistą transformację. Kiedyś miała ona za zadanie zapewnić opiekę dziecku, zaspokajając jego potrzeby, jednak wszelkie decyzje spoczywały na ojcu. To on miał władzę ogólną oraz dyscyplinującą. Obecnie coraz częściej głos w sprawie karania czy nagradzania dziecka zabiera kobieta. Maria Ziemska, powołując się na badania U. Bronfenbrennera, pisze: „Matka stała się nie tylko źródłem opiekuńczości, ochrony i serdecznych uczuć, ale i decyzji oraz kar i nagród”¹⁶.

Grażyna Gajewska w swojej publikacji podkreśla, że ról matki w rodzinie jest bardzo dużo. Wymienia następujące role:

- kobiety – skierowana na siebie,
- żony – skierowana na męża, partnera, ojca,
- matki – skierowana na dzieci,
- pracownika w domu rodzinnym – skierowana na warunki domowe i ich organizację,
- pracownika poza domem rodzinnym – skierowana na zabezpieczenia materialne,
- towarzyska – skierowana na kontakty rodziny ze środowiskiem pozarodzinnym¹⁷.

Ta sama autorka pisze, że obecnie zauważa się spadek wartości macierzyństwa. Rola matki jest odsuwana na drugi plan, a niektóre kobiety wcale nie myślą o wychowywaniu potomstwa. Można więc zastanowić się nad kierunkiem, w którym zmierza świat, ponieważ jego wizja bez macierzyństwa na pierwszym miejscu nie wydaje się sprzyjać rozwojowi społeczeństwa¹⁸.

Rola ojca

Obecnie często podkreśla się, że dziecko do prawidłowego rozwoju potrzebuje obecności obojga rodziców – matki i ojca. Jak twierdzi Wincenty Okoń, „dawniej niedoceniając w literaturze pedagogicznej rolę ojca, obecnie coraz częściej staje się przedmiotem badań; bada się ją w różnych fazach ojcostwa: od udziału ojca w okresie narodzin dziecka, do udziału w jego wychowaniu,

¹⁶ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1979, s. 85.

¹⁷ G. Gajewska, *Pedagogika opiekuńcza. Elementy metodyki*, Zielona Góra 2009, s. 84.

¹⁸ Tamże.

przysposobieniu do zawodu i przygotowaniu do życia¹⁹. Uważa się, że każdy dorosły mężczyzna powinien czuć powinność założenia rodziny i spłodzenia potomka. Nawet jeśli mężczyzna nie może (z różnych powodów) żyć z kobietą, to nie powinien zapominać o swoich dzieciach. Jerzy Witczak zauważa, że „obecność ojca w procesie wychowania jest nie tylko ważna i konieczna, ale praktycznie niemożliwa do zastąpienia. Ojciec bowiem dostarcza dziecku tych bodźców-wzorów w jego rozwoju społecznym i moralnym, których matka nie może zupełnie lub w tak szerokim zakresie jemu ofiarować”²⁰.

Pojęcia „ojciec” i „ojcostwo” można rozpatrywać w trzech zasadniczych aspektach: biologicznym, psychicznym (duchowym) i prawnym²¹.

Ojcostwo biologiczne, inaczej fizyczne, wynika z podstawowej funkcji człowieka, tj. prokreacyjnej. To, że mężczyźni nie zachodzą w ciążę oraz nie rodzą dzieci, nie oznacza, że nie odgrywają oni w tym procesie żadnej roli. Poczęcie dziecka wymaga, chociaż nie zawsze, pośrednictwa ciała mężczyzny²². Warto podkreślić, że ojcostwo fizyczne nie wiąże się z żadnym trudem, przez co wielu mężczyzn traktuje je powierzchownie. Takie podejście znacznie różni się od trudu macierzyństwa; to kobieta zachodzi w ciążę, dba o nią i rodzi dziecko. To dlatego w tym momencie jej życia mężczyzna powinien otaczać kobietę szczególną opieką i troską.

Ojcostwo fizyczne warunkuje ojcostwo psychiczne. Mężczyzna nie ma wrodzonego instynktu, tak jak matka. Musi nauczyć się być ojcem, co wynika z ogromnej odpowiedzialności za swoje dziecko. Rozwój mężczyzny w tym aspekcie wiąże się z jego postawą wobec dziecka. Powinna ona wyrażać się w trosce o dobro dziecka i jego matki oraz w stosunku do pełnionej przez siebie roli rodzicielskiej²³. Halina Cudak pisze, że „to, jakim kto jest ojcem, zależy w dużej mierze od odczuwania swojej roli rodzicielskiej jako nadrzędnej w stosunku do innych ról pełnionych w życiu, od poczucia niezastąpienia w swym ojcostwie oraz poczucia wspólnego wraz z żoną dbania o los, życie i wychowanie dziecka”²⁴. Zatem współdziałanie w rodzinie musi opierać się na psychicznym i fizycznym wspieraniu matki przez ojca oraz umacnianiu jej autorytetu u dzieci.

¹⁹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 272.

²⁰ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 16.

²¹ D.G. Żak, *Rola ojca w aspekcie kontroli rodzicielskiej*, „Pedagogia Ojcostwa” 2011, nr 3, s. 213.

²² X. Lacroix, *Naucz mnie żyć. Esej o ojcostwie*, Poznań 2007, s. 23.

²³ W. Półtawska, *Wychowanie do ojcostwa*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 234.

²⁴ H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1999, s. 65–66.

Jak podaje W. Okoń, „w znaczeniu prawnym ojcem staje się mężczyzna, gdy dziecko rodzi się w związku małżeńskim, lecz także pozamałżeńskim lub w wyniku adopcji”²⁵. W świetle polskiego prawa ojcem staje się mężczyzna, który:

- Jest mężem matki dziecka, które urodziło się w małżeństwie lub przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa.
- Uznał dziecko lub ustalenie ojcostwa odbyło się na mocy orzeczenia sądu.
- Adoptował dziecko²⁶.

Z ojcostwem ściśle związana jest „rola wychowawcza” ojca. Powinna ona przede wszystkim polegać na utrzymaniu autorytetu rodzicielskiego. Jeżeli dziecko zostanie pozbawione wychowawczego wpływu ojca, proces jego rozwoju może zostać zaburzony. Dlatego tak ważna jest pełna akceptacja ojcostwa oraz świadomość, że jest się dla kogoś wzorcem. Zatem ojciec powinien pracować zarówno nad dzieckiem, jak i nad sobą, co wymaga dużego zaangażowania i całkowitego oddania się dla dobra rodziny²⁷.

Gajewska do podstawowych ról ojca w rodzinie zalicza rolę:

- mężczyzny – skierowana na siebie,
- męża – skierowana na żonę, partnerkę,
- ojca – skierowana na dzieci,
- pracownika w domu rodzinnym – skierowana na warunki domowe i ich organizację,
- pracownika poza domem rodzinnym – skierowana na zabezpieczenie materialne
- towarzyską – skierowana na kontakty rodziny ze środowiskiem pozarodzinnym²⁸.

Na temat specyficznej roli ojca powstało wiele prac. Wśród wielu ujęć warto zwrócić uwagę na trzech badaczy.

Zygmunt Freud w swoich teoriach mocno podkreśla rolę ojca w rodzinie. Według niego „zarówno ojciec w pojedynczej rodzinie, jak i Wielki Praojciec całej ludzkości mają podstawowe znaczenie zarówno w ukształtowaniu postaw moralnych (i religii) wszystkich ludzkich społeczeństw, jak i każdej ludzkiej jednostki”²⁹. Talcott Parsons z kolei podkreślał istnienie dwóch zasadniczych funkcji rodziny: ekspresyjnych i instrumentalnych. Pierwsze z nich wiążą się ze stworzeniem w rodzinie atmosfery pełnej ciepła, życzliwości, wzajemnego

²⁵ W. Okoń, *Nowy...*, dz. cyt., s. 272.

²⁶ Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. (Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).

²⁷ W. Półtawska, *Wychowanie...*, dz. cyt., s. 235.

²⁸ G. Gajewska, *Pedagogika...*, dz. cyt., s. 86.

²⁹ K. Pospiszył, *Ojciec...*, dz. cyt., s. 12.

rozumienia i zaufania. Zaś funkcja instrumentalna polega na zapewnieniu członkom rodziny odpowiedniego statusu społecznego oraz niezbędnych do egzystencji środków. Według Parsonsa najkorzystniejszym podziałem ról jest spełnianie funkcji ekspresyjnych przez matkę, a instrumentalnych przez ojca. Jednak, aby rodzina sprawdziła się w socjalizacji dziecka, role te muszą być ściśle ze sobą związane i kooperujące. Wiele uwagi znaczeniu ojca w procesie kształtowania się osobowości dziecka poświęca Erich Fromm. Porównuje on miłość ojcowską z macierzyńską. Zasadnicze różnice między nimi tkwią w tym, że miłość macierzyńska jest bezwarunkowa, a miłość ojca do dziecka zależy od jego zachowania się. „Miłość ojcowska jest bowiem uzupełnieniem macierzyńskiej w zakresie stwarzania stymulatorów rozwoju społecznego. (...) musi być wywołana przez różne czynniki, które w większości (poza samym faktem przyścia na świat potomka, który zdecydowana większość ojców usposabia pozytywnie) są bezpośrednio związane ze sposobem zachowania się dziecka”³⁰. Ojciec jest osobą, która pokazuje dziecku drogę działania, wprowadza go w świat podróży i przygody, jak również ładu i dyscypliny³¹.

Role ojca w wychowaniu dziecka powiązane są z funkcjami, jakie powinien on pełnić. Funkcje ojca wobec potomstwa wiążą się z jego zaangażowaniem w nawiązywanie i pielęgnowanie relacji z dzieckiem. Pełnienie ojcowskich funkcji niesie za sobą następujące zachowania/zadania:

1. Zjednoczenie z dzieckiem;
2. Świadome i dobrowolne zobowiązanie się wewnętrzne wobec swego dziecka, co wiąże się z silnymi uczuciami do dziecka;
3. Dogłębne zaangażowanie się w to, co dotyczy dobra dziecka;
4. Wszechstronne przywiązanie się ojca do dziecka oraz podejmowanie kroków, by to przywiązanie miało charakter wzajemny;
5. Przystępność, czyli płynąca z czułej i wszechstronnej życzliwości łagodność i cierpliwość, dająca dziecku śmiałość wobec ojca, oczywiście przy zachowaniu respektu i dystansu³².

Mirosława Nyczaj-Draż przytacza badania Anny Wachowiak i Joanny Frątczak, które opisują model ojca i męża z klasy średniej. Według nich jest to „osoba umacniająca materialne podstawy życia rodzinnego, przedsiębiorcza, zaradna, pracowita, umiejąca zapewnić rodzinie odpowiedni poziom życia, (...) posiadająca wiele cech o charakterze emocjonalnym, (...) angażująca się z powodzeniem w sprawy związane z wychowaniem dzieci i współdziałająca

³⁰ Tamże, s. 29–30.

³¹ Tamże, s. 12–30.

³² Cz. Walesa, *Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Koronas-Bielea, Lublin 2001, s. 292.

w tym z matką. (...) charakteryzująca się takimi cechami psychicznymi i osobowymi, jak odwaga i energia, przebojowość, inteligencja i spryt, chęć osiągnięcia sukcesu i kultura osobista³³. Z przywołanych badań wynika, iż ojciec z klasy średniej pełni niezwykle istotną rolę w życiu rodzinnym. Jest on dającym poczucie bezpieczeństwa i stabilności ojcem i mężem.

Całkowicie odmienne stanowisko pokazują wyniki badań prowadzonych w latach 1995–2000 przez Marię Truszkowską. Ukazują one, jak mały jest udział ojca w wychowaniu i opiece nad dziećmi³⁴. Według zebranych danych ojcowie nie uczestniczą w wystarczającym stopniu w ochronie zdrowia dziecka, tj. wizyty u lekarza, odprowadzaniu do szkoły czy opiece nad chorym synem czy córką. Także niewielu ojców odrabia lekcje ze swoimi dziećmi, a na wywiadówki przychodzą najczęściej matki. Wbrew powszechnej opinii, że to ojcowie zapewniają potrzeby materialne, okazuje się, iż to matki martwią się o odzież i obuwie dziecka. Jednak jeżeli chodzi o organizację życia potomstwa, to aż trzy czwarte ojców uczestniczy wraz z matką w ustalaniu zakresu codziennych obowiązków dziecka³⁵.

Z kolei badania prowadzone przez Annę Dudak w 2006 roku pokazują zjawisko samotnego ojcostwa: „Przygotowanie do pełnienia roli rodzicielskiej w dużej mierze zależy od predyspozycji osobowościowych, a niekoniecznie od płci rodzica; przygotowanie ojców i matek do pełnienia roli rodzicielskiej pod wieloma względami jest podobne, a w ważnych kwestiach, związanych na przykład z sytuacją materialną czy też posiadaniem takich cech, jak zdecydowanie i spryt, badania ujawniły różnice na korzyść ojców³⁶”.

Rola ojca w wychowaniu dziecka jest gwarancją jego właściwego rozwoju psychospołecznego. Zwykle od ojca oczekuje się zaradności, siły, dzielności, czuwania nad przestrzeganiem norm społecznych, odpowiedzialności za podejmowane zadania i stwarzania oparcia dla żony i wszystkich członków rodziny³⁷. Ojciec bowiem stanowi źródło męskich wzorców. Jego zachowanie jest odmienne od wzorów zachowań kobiety, dlatego tak ważne okazuje się to, by w procesie wychowania dziecka uczestniczyli obydwój rodzice³⁸.

³³ M. Nyczaj-Draż, *Edukacja...*, dz. cyt., s. 47.

³⁴ K. Żernik, *Wychowanie przez/w rodzinie*, w: *Dziedziny wychowania w klasach początkowych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kobyłecka, Toruń 2016, s. 307.

³⁵ S. Kawula, *Więzi społeczne w rodzinie*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, Toruń 2009, s. 131.

³⁶ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006, s. 182.

³⁷ M. Ziemska, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 87.

³⁸ G. Gajewska, *Pedagogika...*, dz. cyt., s. 86.

Postawy rodzicielskie

Z wychowaniem potomstwa i pełnieniem wobec niego określonych ról związane jest pojęcie postawy rodzicielskiej.

„Postawa” to pojęcie wieloznaczne, mające zastosowanie w takich dziedzinach nauki, jak: socjologia, filozofia, anatomia czy psychologia. W samej psychologii stosowany jest on na gruncie wielu kierunków³⁹. Najbardziej rozpowszechnioną definicją psychologiczną postawy jest ujmowanie jej jako tendencji do zachowywania się w określony specyficzny sposób wobec jakiejś sytuacji, osoby czy problemu⁴⁰.

Z ogólnie pojmowaną postawą bezpośrednio wiąże się „postawa rodzicielska”. Według Elizabeth B. Hurlock postawa rodziców wobec ich potomstwa, a także postępowanie z nimi uzależnione jest od tego, jak pojmują oni swoje role społeczne. Uważa ona również, iż postawy rodzicielskie, jak i inne, stanowią wynik uczenia się⁴¹. Józef Rembowski definiuje je jako „całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno ojca, osobno matki) do dzieci, do zagadnień wychowawczych itp., ukształtowaną podczas pełnienia funkcji rodzicielskich”⁴². Podobnie Ziemska postawę rodzicielską określa jako zachowywanie się rodziców w określony sposób w stosunku do ich dziecka. Według niej każda postawa składa się z trzech składników: myślowego – wyrażany jest poprzez słowa w formie poglądu na dziecko, na przykład „to taka miła dziewczynka”; uczuciowego – to swoisty rodzaj ekspresji, która towarzyszy wypowiedziom i zachowaniu; działania – przejawia się on w czynnym zachowaniu wobec dziecka, na przykład przez przytulenie⁴³.

Podobnie jak w przypadku funkcji i typów rodziny, także klasyfikacji postaw rodzicielskich jest wiele; zależnie od kierunku obieranego przez badacza. Pierwsze próby uporządkowania zachowań rodziców wobec dzieci w podstawowe typy postaw podjęto już w latach 30. XX wieku.

Jedną z pierwszych klasyfikacji zaproponował psychiatra Leo Kanner, jednak jego typologia jest niepełna, bowiem nie obejmuje separowania się rodziców od dziecka czy obojętności uczuciowej. Wyróżnił on cztery typy postaw. Postawa akceptacji i uczucia to taka, w której rodzice okazują dziecku czułość,

³⁹ T. Mądrzycki, *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*, Warszawa 1970, s. 12.

⁴⁰ M. Ziemska, *Postawy...*, dz. cyt., s. 31.

⁴¹ A. Bochniarz, *Postawy rodzicielskie a funkcjonowanie społeczne jedynaków*, Lublin 2010, s. 13–14.

⁴² M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011, s. 245.

⁴³ M. Ziemska, *Postawy...*, dz. cyt., s. 32.

są cierpliwi, bawią się z nim, przez co czuje się ono bezpiecznie. Postawa jawnego odtrącenia dotyczy zaniedbywania dziecka, unikania kontaktu z nim, a także stosowania surowych kar. Z tego powodu dziecko może stać się agresywne, wykołejone. Postawa perfekcjonizmu polega na stawianiu dziecku nadmiernych wymagań, obwinianiu go za wszystko, przez co może ono przestać wierzyć we własne siły. Z kolei postawa nadmiernego chronienia przejawia się albo w pobłażaniu dziecku i ustępliwości, albo we wtrącaniu się i przytłaczaniu go autorytetem⁴⁴.

Kolejną typologią jest ta wyodrębniona przez A. Baldwina, J. Kalthorna i F. Brese'a. Stworzyli oni klasyfikację, obserwując interakcje rodziców i dzieci do lat 14. Uwzględniają w niej następujące postawy rodzicielskie: demokratyczne traktowanie, akceptacja dziecka oraz pobłażliwe traktowanie. Z kolei J. Anderson w swojej typologii zawarł dwa wymiary postaw: dominację i uczucie, a z kolei W. Sewell, P. Mussen i C. Harris wyszczególniają siedem postaw rodzicielskich: swobodne karmienie, swoboda toalety, swobodne traktowanie, obojętne traktowanie, interakcje rodzic – dziecko, niekarzące traktowanie oraz popieranie niezależności⁴⁵.

W Polsce na uwagę zasłużyły typologie zaprezentowane przez dwie badaczki: Marię Braun-Gałkowską oraz Marię Ziemską. Klasyfikacja postaw rodzicielskich pierwszej autorki opiera się na założeniu, że dla prawidłowego rozwoju dziecka potrzebny jest tzw. umiar wychowawczy, a postawy skrajne są dla niego niekorzystne. Prezentuje ona cztery wymiary tego umiaru: bliskość – polega na zachowaniu odpowiedniego dystansu emocjonalnego pomiędzy rodzicami a dziećmi; pomoc – odnosi się do zakresu, w jakim członkowie rodziny są w stanie wzajemnie sobie pomagać; swoboda – dotyczy stopnia samodzielności dzieci; wymagania stawiane członkom rodziny. Na ich podstawie wyróżniła ona przeciwstawne sobie postawy, które nie są właściwe dla wychowywania dziecka. Są to:

- niechęć, odrzucenie – nadmierna bliskość, lepkość;
- brak pomocy i opieki – nadmierna pomoc i opiekuńczość;
- zupełna swoboda, brak ustalonych zasad – nadmierne rządzienie, dyrygowanie;
- całkowity brak wymagań – nadmierne wymagania i żądania⁴⁶.

Z kolei Maria Ziemska postawy rodzicielskie podzieliła na właściwe oraz niewłaściwe⁴⁷. Do tych pierwszych zaliczyła akceptację dziecka, w ramach

⁴⁴ Tamże, s. 41–42.

⁴⁵ M. Płopa, *Psychologia...*, dz. cyt., s. 267.

⁴⁶ A. Bochniarz, *Postawy...*, dz. cyt., s. 15–16.

⁴⁷ M. Ziemska, *Postawy...*, dz. cyt., s. 57–63.

której rodzice powinni tolerować dziecko takie, jakie ono jest, z jego wszystkimi cechami, zaletami i wadami. Kochający rodzice nie ukrywają przed nim swoich uczuć, kontakt z nim daje im szczęście, starają się oni zaspokajać jego potrzeby. Kolejne jest współdziałanie z dzieckiem. Dotyczy ono angażowania dziecka, w odpowiednim stopniu, w sprawy domu i rodziców, zachęcania do pomocy. Dziecko ma prawo do wyrażania swojej opinii, czuje się wtedy wartościowe i potrzebne. Dawanie dziecku swobody polega na darzeniu go zaufaniem i dawaniu mu potrzebnej swobody w jego działaniach. Oczywiście, swoboda ta ma być rozumna, a rodzice powinni utrzymywać swój autorytet. Dzięki temu dziecko lepiej współpracuje z rówieśnikami, jest bardziej pomysłowe. Ważną postawą jest również uznawanie praw dziecka; rodzice doceniają rolę dziecka w ich życiu, pozwalają mu samodzielnie działać i brać za to odpowiedzialność.

Natomiast do niewłaściwych postaw, czyli takich, które zagrażają normalnemu rozwojowi dziecka, należy przede wszystkim postawa odtrącająca. Wynika ona z nadmiernego dystansu uczuciowego i z dominacji rodziców nad dzieckiem. Traktują oni swoje dziecko jak ciężar, chcą przerzucić swoje obowiązki wobec niego na inne osoby czy instytucje. Rodzice nie okazują mu pozytywnych uczuć, stosują surowe kary, opiekę nad nim uważają za odrażającą. Kolejną jest postawa unikająca, która wyraża się nadmiernym dystansem uczuciowym, uległością i biernością wobec dziecka. Obcowanie rodziców z dzieckiem nie daje im szczęścia, ignorują go, nie chcą brać za niego odpowiedzialności. Nie angażują się oni w sprawy dziecka, często swoją obojętność rekompensują prezentami. W relacji rodzic-dziecko może pojawić się również postawa nadmiernie wymagająca. W tej sytuacji rodzice są zbyt skoncentrowani na dziecku, jednak przejawia się to w ich dominacji nad nim. Nie liczą się z możliwościami dziecka, wymagają od niego tego, czemu nie jest ono w stanie sprostać bez pomocy. Rodzice ograniczają jego swobodę i samodzielność. Ostatnia postawa to zachowania nadmiernie chroniące, które wiążą się z przesadną opiekuńczością. Dziecko nie ma możliwości ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny, wszystko, co robi, traktowane jest z pobłażliwością. Często dziecko nie ma kontaktów z rówieśnikami, nie może nigdzie wychodzić, jest nadmiernie ochraniające przed wszelkim niebezpieczeństwem czy zarazkami. Przez to jest ograniczone społecznie i ma problemy z prawidłowym rozwijaniem swojej osobowości.

Postawy rodzicielskie mają bardzo duży wpływ na rozwój dziecka. Determinują atmosferę w rodzinie, kontakty rodziców z dzieckiem, a także kontakty dzieci z osobami spoza rodziny. Zachowania rodziców to bodziec istotny dla przyszłości dziecka. Pełnią one istotną rolę w kształtowaniu jego postaw i czynów.

Zaburzenia ról w rodzinie

Jak pokazano wyżej, rodzice w życiu dziecka pełnią wiele ról i funkcji. Ich zadaniem jest dbanie o dobro dziecka, zapewnienie mu odpowiednich warunków psychicznych, emocjonalnych i materialnych. To głównie do nich należy przekazanie dziecku obowiązujących w społeczeństwie norm, wzorów zachowań i wartości. Niestety, zdarza się, że role te zostają zaburzone przez różne czynniki. Poniżej omówione zostaną zaburzenia roli ojca oraz matki.

Miłość macierzyńska jest bezwarunkowa, jednak zdarza się, że stosunek matki do dziecka zostaje zaburzony. Sytuację taką może wywołać wiele czynników, na przykład deficyty rozwojowe i choroby dziecka, zbyt wielkie oczekiwania w stosunku do możliwości rozwojowych potomka. Aleksandra Maciarz przywołuje badania Wioletty Będkowskiej-Heine, która wyróżnia cztery postacie nieprzystosowania kobiety do roli matki: fetyszyzacja roli, manipulacja rolą, negacja roli oraz kreacja roli. Pierwsza z nich dotyczy kobiet całkowicie zatracających się w pełnionej funkcji. Matki takie są nadopiekuńcze, skoncentrowane na dziecku do tego stopnia, że odsuwają mężczyznę zarówno jako partnera, jak i jako ojca. Całe życie tych kobiet podporządkowane jest macierzyństwu, którego jednak nie dostosowują one do wieku dziecka. W konsekwencji może to doprowadzić do uzależnienia dziecka (a potem dorosłego człowieka) od siebie, a nawet do zaburzeń rozwojowych. Manipulacja rolą wykorzystywana jest natomiast przez kobiety, które poprzez macierzyństwo chcą wpłynąć na swojego partnera. Matki takie decydują się na potomstwo tylko po to, by na przykład wymusić małżeństwo lub wzmocnić więzi w swoim związku. Może mieć to znaczny wpływ na jej postawę wobec dziecka. Trzecia postać nieprzystosowania, czyli negacja roli, następuje najczęściej w przypadku nieplanowanej ciąży. Kobieta może cierpieć na zaburzenia osobowości, być niedojrzała do macierzyństwa bądź nie wiązać swojego życia z rolą matki. Kreacja roli występuje z kolei u kobiet, które oprócz matek chcą być pedagogami, psychologami, terapeutami i pełnić wiele innych funkcji. Może to skończyć się przeciążeniem psychofizycznym matki, co w konsekwencji będzie wpływało na jej więź z dzieckiem⁴⁸.

Oprócz problemów z pełnionymi rolami, macierzyństwo może być zaburzone poprzez ubóstwo, rodzinę patologiczną, samotne wychowywanie dziecka, choroby lub niepełnosprawność, niepełnoletność matki oraz orientację na własną karierę. W konsekwencji dzieci z takich rodzin są zaniedbywane emocjonalnie, pozbawiane podstawowej opieki, nabywają nieprawidłowych wzorców zachowania, mogą stawać się agresywne, odizolowane od społeczeństwa.

⁴⁸ A. Maciarz, *Macierzyństwo...*, dz. cyt., s. 16–17.

Natomiast w przypadku matki zorientowanej na swoją karierę zawodową problem polega głównie na braku uwagi i zainteresowania dzieckiem. Często jest to rekompensowane ekskluzywnymi wakacjami, liczbą i atrakcyjnością zajęć pozalekcyjnych czy zapewnieniem opieki poprzez starannie dobrane nianie. W takiej sytuacji najczęstszym wytłumaczeniem matki jest jej przekonanie o tym, że wszystko to robi dla dziecka, by zapewnić mu życie na pewnym poziomie. Jednak potrzeby bliskości, więzi czy miłości są tu bagatelizowane⁴⁹.

Zaburzenia roli ojcowskiej natomiast mogą skutkować takimi postawami, jak: ojciec nieobecny, słaby i „trujący”⁵⁰. Ojciec może być nieobecny w dwóch wymiarach: fizycznym i psychicznym. Nieobecność fizyczna to po prostu brak udziału w wychowaniu dziecka. Obecnie bardzo często słyszy się o matkach samotnych na skutek rozwodu, rozstania czy śmierci męża/partnera. Niezależnie od przyczyn, skutki nieobecności ojca uwidaczniają się w zachowaniu dziecka i matki. Dziecko pozbawione zostaje męskiego wzoru, natomiast matka często staje się nadopiekuńcza, przez co dziecko ma ograniczoną wolność działania i wyboru. Możliwa jest także nieobecność psychiczna ojca. Objawia się ona tym, że trwa on w rodzinie, jednak zbyt dużo czasu spędza w pracy i poza domem. Niekiedy sytuacja taka może być spowodowana przejściem wszystkich obowiązków domowych przez kobietę, co skutkuje dystansem mężczyzny. Wszystkie te nieporozumienia rodzinne zostawiają trwałe ślady na dziecku, które czuje się samotne i zaniedbywane⁵¹.

Drugim typem są ojcowie słabi. Owa słabość może się wiązać z psychiczną nieobecnością ojca, jak i z jego niedojrzałości do pełnionej przez niego roli. Mężczyźni tacy nie są gotowi psychicznie i emocjonalnie do bycia ojcem. Nie potrafią wziąć odpowiedzialności za życie swoje i innych. Dziecinny ojciec nie daje swojemu dziecku oparcia, zapomina o jego potrzebach, a przede wszystkim – nie zna swojego potomka⁵².

Ostatnim, najniebezpieczniejszym, rodzajem jest ojciec „trujący”. To osoba, która nie widzi w sobie żadnego problemu. Jeżeli funkcjonowanie rodziny jest zaburzone, często odsyła żonę i dziecko do poradni. Ojcowie tacy są z siebie zadowoleni. Zazwyczaj jednak wcale nie kochają swojego dziecka. Jeżeli tak czują, to tylko wtedy, gdy spełnia ono ich oczekiwania. Dzieci takich ojców spotykają się z ich strony z okrucieństwem, mściwością i surowością, przez co w późniejszym okresie spotykają się z poważnymi problemami psychicznymi⁵³.

⁴⁹ Tamże, s. 24–36.

⁵⁰ M. Braun-Gałkowska, *Być ojcem...*, dz. cyt., s. 201.

⁵¹ Tamże, s. 202–203.

⁵² Tamże, s. 203–204.

⁵³ Tamże, s. 204–206.

Z powyższych rozważań wynika, że na prawidłowe funkcjonowanie rodziny może wpłynąć wiele czynników związanych z pełnieniem ról przez matkę i ojca. Zaburzenia te pojawiają się w obszarze fizycznym, materialnym i emocjonalnym. Rodzicielstwo wiąże się z ogromną odpowiedzialnością, czemu nie każdy człowiek jest w stanie sprostać. Dlatego rodzice powinni otrzymywać wsparcie od otoczenia, zarówno bliskiego, jak i dalszego.

Zakończenie

Rodzice odgrywają bardzo dużą rolę w życiu dziecka. Ich zadaniem jest zapewnienie mu opieki i wsparcia we wszystkich sferach rozwoju. Istota obecności obojga rodziców w procesie wychowania potomstwa jest nie do przecenienia. Każde z nich – matka i ojciec – ma do spełnienia swoje role. Jerzy Witczak zauważa, że „obecność ojca w procesie wychowania jest nie tylko ważna i konieczna, ale praktycznie niemożliwa do zastąpienia. Ojciec bowiem dostarcza dziecku tych bodźców i wzorów w jego rozwoju społecznym i moralnym, których matka nie może zupełnie lub w tak szerokim zakresie mu ofiarować”⁵⁴. To dzięki ojcu dziecko nabywa pewności w kontaktach społecznych oraz podejmuje działalność w różnorodnych dziedzinach. Rola matki jest tak samo ważna jak ojca. Miłość macierzyńska zapewnia dziecku poczucie więzi i bezpieczeństwa. To właśnie matka jest osobą, z którą dziecko w pierwszych dniach swojego życia spędza najwięcej czasu. Niemowlę uczy się jej głosu i zapachu. Rola matki powinna opierać się na bezgranicznej miłości i zaufaniu. Jej obecność wpływa na poczucie własnej wartości u dziecka. Dlatego relacje między matką a dzieckiem warunkują jego rozwój emocjonalny.

Bibliografia

Badora S., Czeredrecka B., Marzec D., *Rodzina i formy jej wspomagania*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2001.

Bochniarz A., *Postawy rodzicielskie a funkcjonowanie społeczne jedynaków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.

Braun-Gałkowska M., *Być ojcem*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Cudak H., *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa 1999.

Dudak A., *Samotne ojcostwo*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006.

⁵⁴ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 16.

Gajewska G., *Pedagogika opiekuńcza. Elementy metodyki*, PEKW „GAJA”, Zielona Góra 2009.

Kawula S., *Start społeczno-oświatowy młodego pokolenia i jego uwarunkowania rodzinne*, w: *Rodzina – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. A. Tchórzewski, Wydawnictwo WSP, Bydgoszcz 1988.

Kawula S., *Więzi społeczne w rodzinie*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. (Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.).

Lacroix X., *Naucz mnie żyć. Esej o ojcostwie*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 2007.

Maciarz A., *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.

Magda-Adamowicz M., *Struktura rodziny a twórczość dzieci*, w: *Wokół problematyki zdolności*, red. J. Łaszczyk, M. Jabłonowska, Wydawnictwo APS, Warszawa 2011.

Mądrzycki T., *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*, PZWS, Warszawa 1970.

Nyczaj-Drąg M., *Edukacja dziecka w narracjach rodziców z klasy średniej*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2015.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.

Płopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2011.

Pospiszyl K., *Ojciec a wychowanie dziecka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2007.

Póltawska W., *Wychowanie do ojcostwa*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 16, poz. 3.

Walesa Cz., *Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987.

Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2009.

Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.

Żak D. G., *Rola ojca w aspekcie kontroli rodzicielskiej*, „Pedagogia Ojcostwa” 3 (2/2011), s. 211–217.

Żernik K., *Wychowanie przez/w rodzinie*, w: *Dziedziny wychowania w klasach początkowych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kobyłecka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.